

# Na odbiór zaległego urlopu będzie 8 miesięcy

**Państwowa Inspekcja Pracy proponuje wydłużenie dotychczasowego trzymiesięcznego terminu wykorzystywania zaległych urlopów pracowniczych**

**Lukasz Guza**

lukasz.guza@infor.pl

Pracownicy mogą zyskać więcej czasu na wykorzystanie zaległego urlopu wypoczynkowego. Państwowa Inspekcja Pracy chce, aby firmy mogły udzielać go podwładnym do końca sierpnia następnego roku. Obecnie muszą wysyłać pracowników na niewykorzystany urlop do końca marca kolejnego roku. PIP złożyła wniosek do Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej o przygotowanie takiej zmiany przepisów. Potwierdza, że resort pracy przychylił się do tej pro-

**49** tys. pracowników otrzymało w ubiegłym roku zaległy urlop po interwencji PIP

pozycji, bo jest ona spójna z innymi zmianami w kodeksie pracy, nad którymi pracuje komisja trójstronna.

– Takie rozwiązanie powinno wejść w życie, bo obecne przepisy o udzielaniu zaległego urlopu to czysta fikcja. Niemalże w każdej firmie pracownicy mają zaległe urlopy i wykorzystują je często po 31 marca następnego

**30** tys. zł grzywny grozi pracodawcy za nieudzielenie urlopu pracownikowi

roku – mówi Janusz Łaznowski z NSZZ „Solidarność”.

Dzieje się tak, bo podwładni nie chcą korzystać z urlopu w styczniu, lutym lub marcu. Wolą, aby firma udzieliła im zaległych dni wolnych w bardziej atrakcyjnym okresie, np. w połączeniu ze świętami majowymi lub w lecie, gdy mogą połączyć je z urlopem wypoczynkowym przy-

sługującym już za kolejny rok kalendarzowy.

– Wielokrotnie spotykałam się z przypadkami, gdy pracownikom przysługuje nawet kilkadziesiąt dni urlopu wypoczynkowego. Rekordzista miał wykorzystać 51 dni wolnych – mówi Małgorzata Lorenc z firmy Lorenc – Doradztwo Personalne i Kadrowe.

Resort pracy zaakceptował też inne propozycje zmian w przepisach wskazane przez PIP, w tym również te dotyczące urlopów na żądanie.

**»B6 Jakie zmiany w urlopach czekają pracowników i firmy**

**PRAWO PRACY** Urlopy wypoczynkowe

# Będzie można skorzystać nawet z dwumiesięcznych wakacji

**Lukasz Guza**

lukasz.guza@infor.pl

**Państwowa Inspekcja Pracy chce, aby o urlopie na żądanie pracownicy informowali firmę jeszcze przed rozpoczęciem pracy.**

Wszystko wskazuje na to, że partnerzy społeczni porozumieją się w komisji trójstronnej w sprawie zmiany zasad udzielania zaległych urlopów wypoczynkowych. Wtedy pracownicy będą mogli je wykorzystywać w lecie następnego roku. Dzięki temu zyskają możliwość skorzystania z przedłużonego urlopu wypoczynkowego w okresie wakacyjnym. Obecnie powinni wykorzystywać zaległy urlop w I kwartale następnego roku, a więc w okresie mało atrakcyjnym na wypoczynek.

– Na pewno możemy prowadzić rozmowy z pracodawcami w tej sprawie. Sądzę, że porozumienie jest możliwe – mówi Janusz Łaznowski z NSZZ „Solidarność”.

Zmiany mogłyby być korzystne zarówno dla pracowników, jak i pracodawców. Ci pierwsi uzyskaliby możliwość kumulowania urlopów wypoczynkowych i korzystania z długich wakacji raz na dwa lata (nawet dwumiesięcznych, jeśli zaoszczędzą urlop z poprzedniego roku). Z kolei pracodawcy mieliby więcej czasu na udzielenie pracownikom zaległego wolnego. Teraz mają na to tylko trzy pierwsze miesiące następnego roku. Jeśli pracownik nie chce skorzystać z zaległego urlopu w tym terminie, firma ma problem z jego udzieleniem.

– Termin jego wykorzystania trzeba bowiem uzgodnić z pracownikiem, a nie ustalić w porozumieniu z nim, tak jak w przypadku urlopu wypoczynkowego udzielanego w roku kalendarzowym, za który przysługuje – mówi **Bartłomiej Raczkowski**, adwokat z **Bartłomiej Raczkowski Kancelaria Prawa Pracy**.

Zatem jeśli pracownik nie zgodzi się na skorzystanie z zaległego urlopu np. w lu-

tym, to pracodawca nie może samodzielnie udzielić mu dni wolnych w tym terminie. Z drugiej strony firmie grozi grzywna za nieudzielenie zaległego urlopu do końca marca następnego roku. Pracodawca jest w patowej sytuacji.

– Dlatego powinny się też zmienić przepisy dotyczące udzielania takiego urlopu. Termin jego udzielenia powinien być ustalany przez pracodawcę w porozumieniu z pracownikiem, a nie uzależniony od jego zgody – uważa **Bartłomiej Raczkowski**.

Państwowa Inspekcja Pracy zaproponowała też inne propozycje zmian dotyczące urlopów. Przewidują one, że pracownik miałby zgłaszać pracodawcy chęć skorzystania z tzw. urlopu na żądanie najpóźniej w dniu, który chce mieć wolny, ale jeszcze przed rozpoczęciem godzin pracy. Ułatwiłoby to firmom organizację pracy i utrudniałoby pracownikom korzystanie z urlopów na żądanie w celu zaszkodzenia pracodawcy.